

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznie—15 mk. 60 fen., półrocznie—7 mk. 80 fen., kwartalnie—3 mk. 90 fen., miesięcznie—1 mk. 30 fen. Z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu: Rocznie—15 mk., półrocznie—9 mk., kwartalnie—4 mk. 50 fen., miesięcznie—1 mk. 50 fen. Zmiana adresu—20 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

Dnia 18 lutego, w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci

## Ś. p. Emilji z Ujejskich Połoniewiczowej

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele Wszystkich Świętych o godz. 10-ej rano, na które zapraszają krewnych i znajomych  
Mąż i Córka.

## TELEGRAMY.

### WYBUCH BRZESCI NIEMIECKI

Kwatera główna 15 lutego.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta

W poszczególnych odcinkach frontu działalność artyleryjska i minowa. Oddziały pułku marynarzy przywiodły z ataku wywiadowczego na linie belgijskie ku południo-zachodowi od Mannkensvere 2 oficerów i 26 żołnierzy.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu

Na północo-zachód i wschód od Reims energiczna działalność wywiadowcza nieprzyjacielska. W okolicy Prunay i na południo-wschód od Tahure rozwinęły się ożywione walki działowe.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Działalność bojowa w górnej Alzacji ożywiła się.

W styczniu straty nieprzyjacielskich sił lotniczych na froncie niemieckim wynoszą 20 balonów-captifs i 151 aeroplanów, z których 67 stracono poza naszymi linjami, a pozostałe jak stwierdzono poza linjami nieprzyjacielskimi.

My utraciliśmy w styczniu 68 aeroplanów i 4 balony captifs.

Z innych frontów bojowych nic nowego.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (15 bm. Tel. prywatny) «Tägl. Rund.» komunikuje z Lipska, że jak donosi z Berlina «Leipziger Tagebl.» podczas narad w Reichstagu w przyszłym tygodniu pierwszą i decydującą mowę z ławy rządowej wypowie

nie hr. Hertling, lecz wicekanclerz v. Payer.

BERLIN (15 bm. Tel. pryw.) — Jak dowiaduje się «Germania», Austriacy zajęli z powrotem część Galicji, w której leży miasto Brody, a która dotychczas znajdowała się w ręku Rosjan. Na powitanie Rada wysłała do Brodów delegację.

BERLIN (14 bm. Tel. pryw.) — «B Z. am Mittag» donosi z Bazylei, że, jak komunikuje angielski korespondent «Nene Zürcher Zeit», mnożą się obecnie oznaki rozwiązania parlamentu angielskiego.

BERLIN (15 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Wiednia: Hr. Czernin ma zamiar w najbliższym czasie odpowiedzieć na orędzie Wilsona.

LONDYN (15 bm. W. T. B.) — Izba niższa przyjęła adres, zawierający odpowiedź na mowę tronową.

LONDYN (15 bm. Reuter) — Lloyd George cierpi na lekkie przeziębienie. Musi on pozostawać w domu, jednak może w dalszym ciągu prowadzić sprawy.

BERLIN (15 b. m. Tel. Pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Bazylei: Neue Koresp. donosi z nad granicy fińskiej: Rada ukraińska ogłosiła natychmiastową demobilizację armji i poleciła ewakuację terytorjum ukraińskiego przez wojska rosyjskie.

BERLIN (15 bm. Tel. pryw.) — Jak dowiaduje się «Voss. Ztg.» dziś po południu rozpoczynają się w urzędzie do spraw zagranicznych rokowania między przedstawicielami Austro-Węgier i Niemiec w sprawie uregulowania stosunków gospodarczych między państwami centralnymi, a Ukrainą, nawiązanych przez traktat pokojowy.

BERLIN (15 b. m. W. T. B.) — Działalność komisji niemieckiej, posłanej do Petersburga napotyka w ostatnich czasach na wielkie przeszkody. Rokowania z miarodajnymi osobistościami, bez których według obecnego układu stosunków niemożliwy jest postęp rokowań, uniemożli-

wione zostały członkom komisji niemieckiej na skutek tego, że rosyjscy komisarze ludowi, szczególnie Lenin i Trocki, wolą zająć się innymi ważnymi sprawami.

Przytaczają oni raz te, raz inne powody zwłoki w rokowaniach. Po wydarzeniu się w ostatnich dniach znowu doniesłego wypadku, że rząd rosyjski w sprawie, dotyczącej niemieckich jeńców cywilnych i wojskowych, złożoną przez się obietnicę znowu dnia następnego cofnął, powstało poważne pytanie, czy dalsza obecność komisji niemieckiej w Petersburgu w obecnych warunkach jest wogóle celowa.

KOLONJA (15 bm. Tel. pryw.) — Do «Köln. Ztg.» piszą z Berlina: Postanowienie bolszewików co do utworzenia armji rewolucyjnej ma niebezpieczne znaczenie dla Niemiec a jeszcze bardziej dla Austrii. Nadeszły podobno pewne zupełnie informacje, że bolszewicy rozpoczęli już przegrupowywanie wojsk, w celu rzucenia ich na Ukrainę. Kampanja Trockiego przeciw Ukrainie jest ogromnym niebezpieczeństwem dla nowego państwa ukraińskiego.

W miarodajnych kołach istnieje jednak tendencja, by nie pozwolić w ten sposób Trockiemu pozbawienia nas owoców pokoju z Ukrainą.

BERLIN (15 b. m. Tel. pryw.) — «Tägl. Rundsch.» donosi z Bernu: Rosyjski współpracownik Bundu pisze: Rozwiązana w czasie właściwym Rada białoruska zbierze się znowu, w celu uroczystego proklamowania autonomji Białej Rusi w ramach rosyjskiej republiki związkowej. Rada ustali również granice Białej Rusi.

BERLIN (15 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Genewy: Według depesz petersburskich nadesłanych do prasy paryskiej, wojska rumuńskie zajęły Kiszyniów.

BERLIN (15 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» dowiaduje się z Warszawy: Polska Rada Regencyjna, jak zapowiadano, przyjęła delegację armji polskiej w Rosji pod gen. Muśnickim. Oficerowie przybyli przez Brześć, jako parlamentarjusze w celu złożenia raportu Radzie Regencyjnej i otrzymania instrukcji.

PARYŻ (du. 14 b. m. Havas) — Bolo został jednogłośnie skazany na śmierć, Prochaine na 3 lata więzienia, a Cavallini in contumaciam również na śmierć.

### Ostatnie posiedzenie w Brześciu-Litewskim.

BERLIN (14 bm. W. T. B.) — O przebiegu dwóch ostatnich posiedzeń niemiecko-austro-węgiersko-rosyjskiej komisji dla uregulowania kwestji politycznych i terytorjalnych, zakończonych oświadczeniem Trockiego, dodatkowo zakomunikowano, co następuje:

Na posiedzeniu z dn. 9-go lutego sekretarz Stauu, v. Köhlmann, złożył zaproponowane streszczenie wyników dotychczasowych rokowań. Stwierdził on, że nie można było osiągnąć poważniejszego zbliżenia obustronnych punktów widzenia nawet przy pomocy bardzo wyczerpujących narad. Nie ma on wrażeń, by dalsze rozważania na podstawie, przyjętej dotychczas przez obydwie strony, obiecywały wynik pomyślniejszy.

Nieograniczone przeciąganie rokowań, nie mających żadnych widoków powodzenia, nie może być celowe. Wspomniane zagadnienie dziś raz jeszcze zostaje postawione, jako przedmiot dyskusji, aby zobaczyć, czy nie znajdzie się jeszcze droga do porozumienia. Zagadnienia prawno-polityczne pomiędzy komisjami specjalnymi doprowadziły już do wyczerpującego rozpatrzenia, tak, iż w razie porozumienia, co do spraw politycznych, ugodą na tym terenie nie nastęczałaby już zapewne żadnych poważniejszych trudności. Na terenie spraw handlowych również nie jest wykluczone zadawalające rozwiązanie.

Minister spraw zagranicznych, hr. Czernin, oświadczył, co następuje: Od szeregu tygodni zajęci jesteśmy bezpłodnym rozważaniem, w jaki sposób zakwalifikować pewne zmiany terytorjalne na zachodniej granicy Rosji. Przeciąganie jeszcze dłuższe tych w gruncie rzeczy teoretycznych rozważań, rokuje mało nadziei na porozumienie.

Proponuje on, by pozostawić otwartą kwestję, w jaki sposób sformułowane być mają punkty, dotyczące zmian i stwierdzić, czy wprowadzenie tych zmian istotnie uniemożliwi zawarcie pokoju, czy też nie.

Pan Trocki odpowiedział, że z rosyjskiego punktu widzenia, zastosowanie uczynione przez stronę przeciwną z zasady samookreślenia narodów, jest równoznaczne z odrzuceniem tej zasady.

Wskutek tego rozważania na tej podstawie oparte stały się bezna-dziejne.

Proponowane przez stronę przeciwną nowe przeprowadzenie granicy na zachodzie Rosji, winno być rozważone pod kątem militarnym i strategicznym. Nowa trudność wynikająca z powodu stanowiska czwórprzymierza wobec Ukrainy.

Ukraińska republika ludowa uznana została przez czwórczymierze, a nawet przedstawiciele czwórczymierza podpisali z pełnomocnikami Rady kijowskiej traktat pokojowy, w którym podobno omówiono już granice obszaru ukraińskiego.

Mówca zaprotełował przeciwko temu. Ten sposób postępowania musi wywołać wątpliwości, czy mocarstwa centralne chciały dojść do porozumienia z rządem Rosji federacyjnej. Podpisany już podobno traktat Rady kijowskiej nie może mieć wartości ani dla narodu ukraińskiego, ani rządu Wielkiej Rosji.

Sekretarz stanu, v. Kühlmann, zaproponował, by sprawę przeprowadzenia granicy przekazać podkomisji, któraby została utworzona przy końcu posiedzenia, a następnego dnia zdała sprawozdanie ze swych obrad komisji politycznej. Sprawozdanie to wobec sytuacji mieć będzie decydujące znaczenie dla dalszego losu rokowań. Przy projektowaniu przez sprzymierzeńców przeprowadzeniu granic miarodajne być mają w pierwszym rzędzie względy narodowościowe.

Uczyniona została próba, aby dla Polski, Kurlandji i Litwy wynależione zostały te granice, które najlepiej odpowiadają granicom historycznym i sytuacji etnograficznej.

Sekretarz stanu wskazał następnie na trwałą podstawę polityki niemieckiej, która rozwijała dobry i przyjazny stosunek do wielkiego sąsiada na Wschodzie, aż do chwili, gdy dzięki wypadkom, równie dobrze, a może nawet lepiej znanym delegacji rosyjskiej niż niemieckiej, nie została narzucona narodowi niemieckiemu walka z Rosją. Polityka niemiecka wobec nowo zorganizowanej Rosji również zawsze dążyć będzie do przyjaznego sąsiedzkiego stosunku, unikając mieszania się do wewnętrznych jej stosunków, skoro tylko obecna wojna w zadawalający sposób zostanie zakończona.

W sprawie stosunku mocarstw centralnych wobec republiki ukraińskiej, v. Kühlmann zauważył, że czwórczymierze samo rozstrzyga, jakie państwa uważa za stosowne uznawać. Mocarstwa czwórczymierza istotnie zawarły z przedstawicielami ukraińskiej republiki ludowej traktat pokojowy, datujący się od dnia dzisiejszego. Popierania rokowań w kierunku rozważania prawnopństwowych stosunków Ukrainy nie należy oczekiwać. Co się tyczy przyszłego losu narodów, mieszkających na okupowanych terenach, to oprze się on na oświadczeniach danych podczas tutejszych rokowań przez przedstawicieli narodów mocarstw centralnych, oraz ich mężów stanu. Mimo poglądu, że prawo na samookreślenie na tych obszarach już zostało zastosowane, rządy sprzymierzone gotowe są przy pomocy planowego rozwijania istniejących już ciał reprezentacyjnych wytworzyć możliwość wyrażenia woli na najszerszych podstawach. Oznaczenie chwili i formy tego wyrażenia woli byłoby celowe ustalić w porozumieniu z istniejącymi ciałami przedstawicielskimi wspomnianych terytorjów.

Minister spraw zagranicznych, hr. Czernin, zauważył, że stosunek Ukrainy do rządu petersburskiego nie obchodzi czwórczymierze. W zawarciu pokoju z Ukrainą nie należy dopatrywać się nieprzyjawnego aktu wobec rządu rosyjskiego. Ukraina dla czwórczymierza przez traktat pokojowy stała się mocarstwem neutralnym. O ile czwórczymierze dojdzie do zawarcia pokoju i z rządem rosyjskim, to Rosja stanie się dla niego również neutralną. O ile czwórczymierze wogóle nie dojdzie do pokoju z rządem komisarzy ludowych, to czwórczymierze traktować będzie obszary ukraińskie jako neutralne, natomiast obszary, podległe wpływom rady komisarzy ludowych w dalszym ciągu jako nieprzyjacielskie. Do do-

tychczasowych oświadczeń w sprawie przyszłego losu obszarów, okupowanych przez wojska austro-węgierskie, nie ma on nic do dodania.

Na pytanie p. Trockiego sekretarza stanu, v. Kühlmann, odpowiedział, że podczas rokowań z Ukraińcami w sprawie przeprowadzenia granicy na południe od Brześcia Litewskiego również uczyniona została próba znalezienia kompromisowej drogi pośredniej między etnograficznymi stosunkami i linjami granicznymi natury historycznej.

Pan Trocki oświadczył, że zgadza się na utworzenie wojskowo-technicznej komisji w celu zbadania linii granicznej.

Sekretarz stanu v. Kühlmann stwierdził, że jest niezbędnie konieczne, aby do chwili zwołania posiedzenia w dniu następnym sytuacja zupełnie została wyjaśniona. Zaproponował on nową formułę, która w pewnych warunkach mogłaby stanowić artykuł 2-gi mającego być zawartego traktatu pokojowego. Brzmi ona: «Rosja przyjmuje do wiadomości te zmiany terytorjalne, które nastąpią z chwilą ratyfikacji niniejszego traktatu pokojowego».

Obszary, leżące między granicami Niemiec i Austro-Węgier oraz linja..... nie podlegają już terytorjalnemu suwerenitetowi Rosji.

Z byleż ich przynależności do cesarstwa Rosyjskiego nie wypływają dla nich żadne wobec Rosji zobowiązania. Przyszły los tych obszarów pod tym względem zdecydowany będzie w porozumieniu z odpowiednimi narodami i to na podstawie ugody, zawartej między Niemcami, Austro-Węgrami i Niemcami.

Istotna treść artykułu 1-go pierwszej propozycji jest dla czwórczymierza warunkiem sine qua non zawarcia pokoju. Ewakuacja niektórych obszarów przez mocarstwa centralne jest przyrzeczona pod warunkiem, że ewakuacja obszarów sprzymierzeńców równocześnie nastąpi. Mocarstwa centralne co do momentu tej ewakuacji gotowe są do ustępstw. Zawarcie pokoju, w którym nie byłoby gwarancji ewakuacji terytorjów sprzymierzeńców przez wojska rządu petersburskiego, nie może być brane w rachubę. W sprawie wysp Aalandzkich zawarcie pokoju musi Niemcom jako minimum praw dać to, co Niemcy na mocy umów przed wojną posiadali.

Sekretarz stanu zwrócił uwagę na żywe pragnienia szwedzkiego narodu, który ze względów etnograficznych i geograficznych wyspami temi bardzo gorąco się interesuje.

Na rozmaito zarzuty p. Trockiego sekretarza stanu v. Kühlmann odpowiedział, że w sprawie wysp Alandzkich użył wyrażenia minimum dla oznaczenia tego, co uważa za żądanie niemieckie; maximum, o którym równocześnie z tem myślał, byłaby neutralizacja tych wysp w szerokim sensie przy udziale ludów, przylegających do Bałtyku. Pierwsze jest żądaniem, drugie życzeniem.

Następnie posiedzenie zamknięto.

**Dn. 10 lutego** utworzona niezwłocznie **podkomisja odbyła dwa posiedzenia**, na których w pierwszej linji zabierali głos wojskowi rzeczoznawcy.

Próba rosyjska dowieść strategicznych niedogodności, na jakie byłaby wystawiona Rosja wskutek zaproponowanego nowego przeprowadzenia jej granic, spotkała się ze szczegółowym zaprzeczeniem ze strony niemieckiej: chodzi nie o rosyjsko-niemiecką granicę lecz o granicę Rosji z nowymi państwami kresowemi.

Porozumienie nie zostało osiągnięte. **Na posiedzeniu komisji w pełnym składzie w dniu 10 lutego** sekretarz stanu, v. Kühlmann, poruszył sprawę rozkazu, który, według wiadomości z Pe-

tersburga, rosyjski głównodowodzący ogłosił dla rozszerzenia pomiędzy wojskami niemieckimi i który zaleca żołnierzom rosyjskim skłaniać wojska niemieckie do występowania przeciwko ich dowódcy, niemieckim generałom i oficerom.

Pan Trockij oświadczył, iż nie zna takiego rozkazu.

Gdy **przewodniczący podkomisji zakomunikował, że porozumienie nie zostało osiągnięte, p. Trockij oświadczył:** «Po długich rokowaniach nadeszła wreszcie chwila decydująca. Ludy oczekują z niecierpliwością na wynik rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim».

Po wycieczkach przeciwko imperjalizmowi świata, Trockij oświadczył, że Rosja nie chce przelewać krwi swych żołnierzy dla interesów jednej partii przeciwko innym.

Wskutek tego wycofuje on swą armję i swój naród z wojny. **Rosja zaprzestaje wojny.** Wydaje ona rozkaz całkowitej demobilizacji wszystkich armji, które obecnie stoją naprzeciwko armji Niemiec, Austro-Węgier, Bułgarji i Turcji.

Trockij oświadczył, że **jednak rząd jego odmawia usankcjonowania warunków niemieckich i austrjackich**, i Rosja uważa się za zmuszoną do wyrzeczenia się podpisania traktatu pokojowego.

Potem nastąpiła znana już co do jej treści deklaracja co do zakończenia stanu wojny i demobilizacji wszystkich wojsk.

Sekretarz stanu, v. Kühlmann, oświadczył w odpowiedzi: Operacje wojenne są zawieszane przez traktat o zawieszeniu broni, ale w razie odpadnięcia tego traktatu same przez się wznowią się.

Zawieszenie broni określało zawarcie pokoju, jako właściwy cel swego istnienia.

O ileby więc wobec braku zawarcia pokoju, ten właściwy cel zniknął, po upływie przewidzianego terminu wznowiłyby się operacje wojenne.

Fakt, iż jedna z dwóch stron demobilizuje swe armje, nie zmienia w tem nic ani pod względem faktycznym, ani też prawnym.

Oznaką istnienia stanu pokojowego są stosunki międzynarodowe, stosunki prawne i handlowe.

Sekretarz stanu, v. Kühlmann, prosił dalej o wypowiedzenie się, czy rząd rosyjski zamierza obok deklaracji o zakończeniu stanu wojny zakomunikować, **gdzie przechodzą granice państwa rosyjskiego**, gdyż jest to konieczna przesłanka dla wznowienia stosunków dyplomatycznych, konsularnych, prawnych i handlowych, jak również, **czy rząd komisarzy ludowych chce wznowić stosunki prawne i handlowe** ściśle w tym samym zakresie, w jakim wypływałyby one drogą naturalną zakończenia stanu wojny.

Kwestje te mają poważne znaczenie dla zdecydowania problemu, czy czwórczymierze znajduje się z Rosją na stopie wojennej, czy też pokojowej.

P. Trockij nie wiele mógł dodać do tego, co poprzednio powiedział. Sekretarz stanu, v. Kühlmann, zaproponował wyznaczyć na następny dzień **posiedzenie plenarne**, na którym zostałoby ogłoszone stanowisko sprzymierzeńców względem ostatnich oświadczeń delegacji rosyjskiej.

P. Trockij odpowiedział, iż jego delegacja wyczerpała już wszystkie swe pełnomocnictwa i uważa za konieczne wrócić do Petersburga.

Wszystkie powiadomienia, jakie uczynią delegacje związkowe, delegacji omówią z rządem federacyjnej republiki rosyjskiej i udzielią na nie odpowiedź.

Ta wymiana zdań może się odbywać przy pomocy bezpośredniego po-

łączenia telegraficznego Brześć-Litewski—Petersburg, lub jak przed pertraktacjami co do zawieszenia broni przy pomocy radjotelegrafu.

Pozatem obecnie znajdują się w Petersburgu reprezentacje państw czwórczymierza, które mogą komunikować się ze swymi rządami.

Posiedzenie zostało na tem zamknięte.

## Echa mowy Lloyd George'a.

Według «Nieuwe Rotterd. Courant», «Daily News» pisze w sprawie mowy Lloyd George'a. Prezes ministrów opuścił salę z wyrazem zmęczenia na twarzy. Zaraz na początku posiedzenia miało się wrażenie, jakgdyby w powietrzu wisiał kryzys.

Wspomniana gazeta oświadcza dalej: Sprawa winna być i zostanie zbadana aż do dna. Izba gmin będzie nastawać na to, aby dowiedzieć się, w czyje ręce zostały złożone losy armji angielskiej, i czy Haigh i Robertson zostali uzależnieni od naczelnego dowództwa francuskiego. Izba gmin będzie żądała lepszych racji, niż te, które były przytaczane na rzecz kierownictwa przez generała Nivelle.

Jest rzeczą parlamentu, niezależnie od wszyskiego, podkreślić, że Anglja jest rządzona z Westminsteru a nie z Wersalu.

Jak donosi ag. tel. Wolffa mowa Lloyd George'a spotkała się w prasie berlińskiej z jednomyślnym odparciem.

Wielokrotnie pisma podkreślały, iż uwaga zupełnie nawiasowo uczyniona przez kanclerza Rzeszy, że wchodziłoby w zakres swobody morza, o ileby Anglja wycofała się ze swych silnie umocnionych punktów oparcia dla floty, zostały wykorzystane przez Lloyd George'a jako punkt wyjścia do gwałtownych napadów.

«Norddeutsche Allgemeine Ztg.» pisze, że mowa ta jest akompanjamentem do ostatnich decyzji wojennych, powziętych w Wersalu. To, co Lloyd George dziś jeszcze określił, jako cele wojenne, od których nie chce odstąpić, są to warunki, na które państwa musiałyby może się zgodzić, będąc całkowicie zwyciężone.

«Deutsche Ztg.» pisze, że w ustępie co do angielskich stacji węglowych odbija się cały światopogląd Anglików. Do nich należy ziemia, i Niemcy korzystają z ich gościnności, o ile nie pretendują gdzieś na świecie znaleźć też teren niemiecki.

«Tägl. Rund.» sądzi, że mowy z obozu koalicyjnego nie zachęcają do nowych propozycji pokojowych ze strony czwórczymierza. Anglja wystawia chorągiew wojenną, zaś jej sprzymierzeńcy znajdują się ponownie w kajdanach Anglji.

«Voss. Ztg.» pisze, że Niemcy potrzebują tylko zgodzić się na to, że ich przyszłe stosunki z pozostałym światem, ich zaopatrzenie się w surowce, ich możność zbytu zależy od dobrej woli Anglji, i mogą wówczas mieć natychmiast pokój.

«Vorwärts» pisze: «Okazuje się, że rozmowy pokojowe po przez ocean nie usuwają nieporozumień, lecz tylko wytwarzają nowe, i że o wiele większe znaczenie miałyby bezpośrednie narady».

## Echa z Finlandji.

SZTOKHOLM (12 bm. W.T.B.) — «Aftonbladet» dowiaduje się z Haparandy, że terror czerwonej gwardji w południowej Finlandji istnieje w dalszym ciągu w tym samym stopniu, co i uprzednio. Codziennie są dokonywane nowe morderstwa. Aby zabitych nie mogli poznać ich bliscy, kraje się twarze zamordowanych.

Z Zejnejski donoszą do tego samego pisma szwedzkiego, że finlandzkie wojska ochronne posiadają obecnie również lotnika.

Około 200 oficerów rosyjskich zaproponowało hr. Mannerheimowi swe usługi, ale generał oświadczył, że zasadniczo nie chce w wojskach finlandzkich wyznaczać oficerów rosyjskich, i że mogą oni znaleźć zastosowanie w wojnie, tylko jako ochotnicy.

Według depeesz z Wazy, dowództwo okręgowe w Helsingforsie zawezwało wszystkie wojska rosyjskie do popierania czerwonej gwardji, wskutek tego całe oddziały wojskowe przyjmują udział w walce.

Wobec tego hr. Mannerheim wydał odezwę, że za każdego zamordowanego Finlandczyka zostaną straceni 3 Rosjanie.

W Helsingforsie został ustanowiony trybunał rewolucyjny, grożący karą śmierci urzędnikom, o ile nie zechcą pełnić swych obowiązków.

BERLIN (14 bm. Tel. pryw.) — «Toss. Ztg.» donosi z Kopenhagi, iż rosyjski komitet okręgowy zawezwał żołnierzy rosyjskich do przyjmowania udziału w walkach po stronie «czerwonej gwardji» w cywilnym ubraniu.

Gen Mannerheim wydał wobec tego rozkaz, iż wszyscy żołnierze rosyjscy, pochwyleni w cywilnym ubraniu, podlegają rozstrzelaniu, jako szpiegów.

SZTOKHOLM (13 bm. WTB.) — Kilka pism szwedzkich zawiera wiadomości, że **między żołnierzami rosyjskimi a czerwono-gwardzistami powstały różnice zdań.**

Według gaz. «Aftabladet» ten rozdźwięk wzrasta coraz bardziej, tylko czerwoni marynarze przyjmują chętnie udział w walkach, podczas gdy szczególnie w Tammerforsie piechota rosyjska wszczyna układy z wojskami ochronnymi.

Według innej wiadomości, rząd czerwonych komisarzy w Helsingforsie jest zmuszony wskutek wielkiej opozycji starać się o obronę swej własnej pozycji.

Krąży pogłoski, że **Tokoj nawiązał rokownia pokojowe.**

## Królestwo Polskie.

### Z życia politycznego.

«Dziennik Polski» donosi: Do wieczora dn. 12 bm. Rada Regencyjna nie powierzyła jeszcze nikomu mandatu utworzenia nowego gabinetu ministrów. Dotychczas też nie powzięto decyzji co do osoby przyszłego prezydenta ministrów, chociaż uznano, że jest pożądany pośpiech w utworzeniu nowego gabinetu, któryby ster rządów miał w ręce silne.

Rozszerzone przez niektóre dzienniki pogłoski, jakoby na stanowisko prezydenta ministrów miał być powołany dotychczasowy minister spraw wewnętrznych, p. Jan Stecki, jak nas poinformowano w kołach miarodajnych są bezpodstawne.

Rada Regencyjna wysyła do Berlina i Wiednia telegramy z wyrażeniem swych poglądów na sprawę Chełmszczyzny.

Tekst tych telegramów będzie, naturalnie, wkrótce podany do wiadomości publicznej. Obecnie jest przedmiotem poważnych rozważań przydziale wybitnych polityków.

Biurowo prasowe przy departamencie spraw politycznych komunikuje: Równocześnie z całym gabinetem ministrów podał się do dymisji szef Departamentu spraw politycznych, Wojciech hr. Rostworowski.

Wręczenie dymisji całego gabinetu p. Jana Kucharzewskiego odbyło się w dn. 12 go o g. 7-ej wieczorem, na posiedzeniu nadzwyczajnym Rady Koronnej, na którym znajdowali się trzej członkowie Rady Regencyjnej, oraz wszyscy ministrowie.

Jak wiadomo, powołanie nowego prezydenta ministrów — na zasadzie patentów mocarstw centralnych z dnia 12 września 1916 r. — może być dokonane w porozumieniu z rządami mocarstw centralnych.

Ta okoliczność nasuwa pewne trudności i powoduje zwłokę w utworzeniu nowego gabinetu ministrów, któryby objął rządy w warunkach tak trudnych.

Ponieważ — z powodu podania się gabinetu do dymisji — złożona machina rządowa stanąć nie może — przeto wszyscy ministrowie, względnie wice-ministrowie, załatwiać będą w dalszym ciągu bieżące sprawy urzędowe.

## ROSJA.

### O czerwonej armji.

«Deutsche Ztg.» komunikuje z Wiednia, że, według gaz. «Utro Rossii» robotnik Uljanczew wypowiedział się w Komitecie petersburskiej Rady robotn. i żołn. co do składu «czerwonej armji» oraz jej ewentualnego użytkowania. Interesujący jest ustęp taki: Według posiadanych planów, czerwona armja będzie liczyła około 2 milionów bagnetów, które zwracają się zarówno przeciwko Wilhelmowi, jak i Kaledinowi.

### Demobilizacja armji rosyjskiej.

«Voss. Ztg.» dowiaduje się drogą pośrednią z Petersburga, że rząd w Smolnym powierzył przeprowadzenie postanowionej demobilizacji armji rosyjskiej komisarzowi do spraw wojennych, Dybience, który natychmiast porozumiał się z Miasnikowem, zastępcą Krylenki, aby przyspieszyć uwolnienie poszczególnych roczników. W specjalnym rozkazie dziennym nakazuje Dybienko, aby wszyscy ustępujący z armji lub wracający z frontu żołnierze zwracali swą broń.

Zarządzenie to, znajdujące się w sprzeczności z poprzednimi, jest uzasadniane przez to, iż wykroczenia i pądrowania zwolnionych wojsk w sposób najpoważniejszy zagrażają bezpieczeństwu i spokojowi ludności cywilnej.

BERLIN (14 b.m. W. T. B.) — Rosyjski dowódca naczelny frontu zachodniego, Miasnikow, (obecnie zastępca uwięzionego przez wojska polskie Krylenki) wydał przy pomocy radjotelegrafa następujący rozkaz:

1) Demobilizacja armji będzie szybko odbywała się, przyczem musi być zachowywany całkowity spokój i porządek. Obecny stan naszych kolei wymaga, abyśmy oszczędnie obchodzili się z niemi.

2) W celu przeprowadzenia demobilizacji należy utworzyć w oddziałach wojskowych specjalne organy, z komitetami i radami na czele. Pociągnięcie płatnych sił do pracy jest potrzebne w jaknajszerszym stopniu, na co już wskazywałem w moim poprzednim rozkazie.

3) Równoległe z demobilizacją musi postępować organizacja czerwonej armji; więcej agitacji, więcej praktycznej działalności w tym kierunku! Komitety, rady oraz organy administracyjne oddziałów wojskowych muszą aż do ostatniej chwili pozostać na swych stanowiskach.

Towarzysze! Wykonanie tych warunków umożliwi wam ostateczną likwidację skutków wojny i przejście do zdrowej formy obrony narodu, kraju i rewolucji od ich wrogów.

## Włochy.

### Mowa Orlando.

Jak donosi ag. Stefani, włoski prezes ministrów, Orlando, wygłosił 12 bm. w Izbie posłów mowę, w której powołał się na poprzednie oświadczenia gabinetu co do wojny i jednomyślną zgodę partji, nie nastrojonych przeciwko wojnie, oraz wskazał na identyczność pod względem rzeczowym ostatnich mów koalicyjnych mówców stanu co do celów wojennych oraz warunków pokojowych. Przeciwnicy zostali przytem powiadomieni o wszelkich, dających się tylko pomyśleć możliwościach pokojowych.

Przeciwnicy jednak nie wykazali gotowości przystania na nie.

Mówca scharakteryzował dalej wyniki rokowań w Brześciu-Litewskim, jako kapitulację poprostu partji, która doszła do władzy w Rosji, i wyciągnął stąd wnioszek, że dążenie do pokoju za wszelką cenę prowadzi do złego pokoju.

Mowy kanclerza Rzeszy oraz hr. Czernina pomimo swych różnic pod innymi względami, zgodnie odrzuciły żądania aliantów. Żądały one wszystkiego, nic wzamian nie oferując.

Należy kontynuować wojnę ze wszystkich sił i Włochy muszą swe cele wojenne po doświadczeniach tej wojny podtrzymać w sposób bardziej określony, niż uprzednio, mianowicie zjednoczenie wszystkich Włochów i osiągnięcie zabezpieczonych granic lądowych i morskich.

Dopóki nie są osiągnięte cele Włoch, wojna musi toczyć się dalej. Wróg więc tak samo ponosi winę za przedłużenie wojny, jak i za jej wybuch.

Sytuacja na Wschodzie jest pozabawiona, według zdania koalicji, wszelkiej podstawy prawnej aż do czasu uznania mogących się utworzyć nowych państw.

Już Rada wojenna w Wersalu stwierdziła, że front zachodni wskutek wypadków na Wschodzie jest pozostawiony sam sobie i że będzie musiał ponosić cały ciężar wojny.

Pomimo to można z ufnością spoglądać w przyszłość.

Nadzwyczaj trudna kwestja żywnościowa została uregulowana przez aliantów w całkowitem porozumieniu.

### Nowe państwo ukraińskie.

Państwo Ukraina, tak jak je planowała pierwsza reprezentacja w Brześciu-Litewskim, obejmuje obszar 680 tys. kilom. kwadr. Dla zrozumienia przytaczamy, że państwo niemieckie zajmuje przestrzeń 540,504 kilom. kwadr. Ludności jest około 35 milionów, czyli tyle mniej więcej co w kraju włoskim. Miasta: Odesa, Charków i Kijów staną się środowiskami handlu kultury w przyszłej Ukrainie.

Ukraina bez Krymu, którego część północna jest również ukraińska, posiada wybrzeże morskie długości przeszło 1,000 kilom., a przepływa ją: Dniestr, Dniepr i Don.

Ukraina jest najcenniejszą częścią państwa rosyjskiego w Europie. Cały prawie kraj ma glebę urodzajną, wydającą jedną trzecią całej produkcji Rosji. Obszar uprawy podany jest na 45 milj. hektarów. Produkcja roczna: pszenicy, żyta i jęczmienia wynosi 150 milionów centnarów metrycznych. Liczba bydła oceaiają na 30 mil. sztuk.

Pozatem kraj daje 40 milionów tonn węgla, z tego większą część w zagłębiu Donu.

Znajdują się również pokłady rudy manganowej oraz kopalnie rtęci i nafiy. Produkowano 110 milj. pudów żelaza surowego i 86 milj. pudów stali.

Naturalnemu bogactwu kraju odpowiadają istniejące drogi komunika-

cyjne i koleje żelazne; na stosunki rosyjskie komunikacja jest niezwykle dobrze rozwinięta; centrum jej jest Kijów, z którego rozchodzi się na wszystkie strony. Wielka ilość obligacji kolei Moskiewsko-Kijowsko-Woroneżskiej znajduje się w posiadaniu niemieckiem.

### „Miasto tragedji.“

Pod powyższym tytułem sprawozdawca jednego z pism angielskich zamieszcza obraz nastrojowy obecnego Petersburga, zawierający różne ciekawe szczegóły.

Wszystko tam znajduje się w największym rozprężeniu, nawet powietrze przyłączyło się do ogólnego chaosu. Zazwyczaj dmie ostry wicher, a śnieżyce oslepiają na ulicy. Rządy Lenina nie uwzględniają kaprysów temperatury; mieszkańcy Petersburga bez różnicy muszą się starać o porządek na ulicach, Zwłaszcza ludzie, należący do «zawodów nieprodukcyjnych», bywają używani do tych robót, i w tym wypadku «kapitałiści» i «burżuje» są poddani robotnikom i żołnierzom. Wszystko to zarządził rząd Lenina, lecz między praktyką a teorią znaczna bywa różnica. Leniniści nie posiadają wystarczających organów nadzorczych, tak, iż kapitałiści i burżuje usuwają się od tych zarządzeń, jak tylko mogą. Naogół jednak w Petersburgu robotnicy, tragarze, dawniejsi posługacze i kelnerzy są panami położenia.

Ze co chwila dochodzi do starć zbrojnych, jest tem łatwiej zrozumiałe, że bolszewików słucha się tylko wówczas, gdy rozkazy ich poprze tłum uliczny i czerwona gwardja. Stosunki żywnościowe pogorszyły się jeszcze, gdyż wojna domowa rozlała zupełnie ruch kolejowy.

Już przy wybuchu rewolucji trudno było o przywiezienie najpotrzebniejszych środków żywnościowych, dużo zapasów uszkodzono i zniszczono, a na liczne towarowe pociągi, jadące do Petersburga, napadają żołnierze i wieśniacy, rabując je doszczętnie.

Dzisiaj blade widmo głodu zazięra mieszkańcom Petersburga w oczy. Jest bardzo prawdopodobnem, że jako następstwo «pogromów» składów z winem pojawiają się napady na sklepy i na domy prywatne. Chęć rabunku piekarni wisi w powietrzu. Racje chleba dla żołnierzy i robotników są większe, niż dla reszty ludności.

W niektórych dniach brak chleba zgoła. Chleb jest napół upieczony i zmieszany ze słomą. Mięso stało się prawdziwym zbytkiem o rzadkości niebywalej.

Miasto całe jest pełne zamieszania, brudu i przestępstw. Błoto powiększało się tygodniami, wszędzie po przez śnieg doskonale jest widoczne. Jazda tramwajem należy do najniebezpieczniejszych i najbardziej awanturniczych przedsięwzięć. Żołnierze zwykle wszczynają kłótnię i wzbraniają się płacić za bilety. O każdy tramwaj ludność stacza prawdziwą bójkę. Przedziały, przeznaczone dla 28 ludzi, oblega setka a nieraz i więcej. Każdy inny sposób lokomocji, choćby na najkrótszą odległość, kosztuje conajmniej 20 rubli. Liczba napadów, rabunków i morderstw zwiększa się z każdym tygodniem. Czasem na ulicy zdzierają z przechodnia okrycie.

Uzbrojeni rabusie w mundurach wdzierają się do pomieszkań pod protekstem rewizji urzędowych z ramienia rządu bolszewickiego. Rodajeje w skradzionych samochodach zatrzymują przejeżdżających sankami na drogach publicznych. Nikt nie wie, gdzie ma ukryć swoje pieniądze, gdyż w całym Petersburgu nie istnieje choćby kącik najmniejszy, uchodzący za jako tako bezpieczny.

**Kasa pożyczkowa na Wschodzie.**

Stosownie do umów, ustalonych już przy urządzaniu Kasy Pożyczkowej na Wschodzie (Darlehnskasse Ost) między Oberbefehlshaber'em Ost a Bankiem Wschodnim dla Handlu i Przemysłu (Ostbank für Handel und Gewerbe) przechodzi kierownictwo kasy, istniejącej pod firmą Bank Wschodni dla Handlu i Przemysłu (Kasa Pożyczkowa na Wschodzie (Ostbank für Handel und Gewerbe Darlehnskasse Ost) na organa Oberbefehlshaber'a Ost. Prowadzić będzie się ją dalej pod mianem «Kasy Pożyczkowej na Wschodzie» (Darlehnskasse Ost) w Kownie. Nowa instytucja postuluje się nadal dotychczasowymi wykazami także przy wydawaniu nowych. Dla wykupna wykazów (1 rb = 2 marki) istnieje nadal gwarancja wykupna, przejęta ordalem pana kanclerza Rzeszy (Urzędu Skarbu Państwa—Reichsschatzamt) z dnia 3 maja 1917 Nr I 10679 Bank Wschodni dla Handlu i Przemysłu (Ostbank für Handel und Gewerbe) zostaje zwolniony z wszelkich zobowiązań, pochodzących z dotychczasowej czynności i dalszego używania wykazów.

- Czynności bankowe Kasy Pożyczkowej na Wschodzie (Darlehnskasse Ost) obejmują:
- 1) Przyjmowanie pieniędzy w rachunku bieżącym oraz pieniędzy depozytowych za oprocentowaniem.
  - 2) Dostarczanie pożyczek lombardowych za poręczeniami w banknotach, papierach wartościowych, towarach, obligacjach instytucji publiczo-prawnych.
  - 3) Zakupno i sprzedaż papierów wartościowych i wszelkiego rodzaju kuponów.
  - 4) Zakupno i sprzedaż pieniędzy obcych.
  - 5) Seizowanie czeków i weksli.
  - 6) Przekazywanie kwot pieniężnych do wszystkich miejscowości.
  - 7) Ruch czekowy.
  - 8) Akredytywa.
- Urządzeniem instytucji filjalnych w Białej, Białymstoku, Grodnie, Lipawie, Mitawie, Poniewieżu, Rydze, Szawlach, Słonimie, Suwałkach i w Wilnie, popartych działalnością kantorów wymiany, rozmieszczonych po całym obszarze Ob. Ost w Alt-Anz, Baranowiczach, Berkhof, Bogdanowie, Brześciu-Litewskim, Danczewas, Dukstach, Goduciszkach, Jelówce, Iwanowie, Kobryniu, Kowlu, Lidzie,

Lyntupach, Nowo-Aleksandrowsku, Osmianie, Poszerunach, Prużanach, Soly-Ost, Soly-West, Windawie, Wierzbolowie daje się ludności tutejszej sposobność ściągania weksli i czeków po niskich normach, jako też wypłacania kwot pieniężnych w każdej wysokości w całym szeregu mniejszych miejscowości obszaru Ob. Ost. Należy się spodziewać, że ludność korzystać będzie w dużej mierze z nowego urządzenia.

Zarząd Kasy Pożyczkowej na Wschodzie (Darlehnskasse Ost) składa się z trzech zwyczajnych członków zarządu: panów Dr. Otto Fischer, Hans von der Marwitz, Hugo Moritz, jako też zastępczego członka zarządu, pana Paul Hoffmann.

**WIADOMOŚCI URZĘDOWE.**

**OBWIESZCZENIE.**

Na skutek rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost) z dn. 22.1.1916 w sprawie surowców i materiałów zakazanych w obrębie zarządu Ob. Ost. ew. wskazań szczegółowych do rzeczonożego rozporządzenia z dn. 17 października 1916 roku Naczelnika Zarządu Wilno—Suwałki (Chef der Verwaltung Wilna—Suwałki) niniejszem zarządzam co następuje:

Właścicieli domów, rzadców lub osoby, upoważnione do zarządzania domami, należącymi do nieobecnych w Wilnie właścicieli, niniejszem wzywam się, by z domów położonych przy następujących ulicach:

Chlebowa, Bukowa, Żwirowa Góra, Kobrowa, Mohylowska, Makowa, Osmiański trakt, Filarecka, Pijarska, Pułkowa, Zachęta, Safjaniki, Podgórna, Zjazd, Przejazd.

wszystkie w tych domach znajdujące się mosiężne kłamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcza od okien wystawowych najdalej do dnia 18-go lutego 1918 r. w godzinach między 8—1 przed południem lub 4—8 po poł. oddali w biurze do przyjęcia metalów—Metallannahmestelle des Stadthauptmans—ul. Dominikańska Nr 3, pokój Nr 90, na parterze, ponieważ kłamki zamienne już nadeszły.

Przedmioty w porę dostarczone będą opłacone przy oddaniu ich, w wymienionym

biurze za opłatą nabywać można kłamki zamienne.

Właściciele domów lub rzadcy, którzy nie wypełnią w porę powyższego wezwania lub nie oddadzą wszystkich znajdujących się w oznaczonych domach przedmiotów mosiężnych wyżej wymienionych, narażają się na karę.

Nie w porę oddane lub zatajone przedmioty mosiężne wyżej oznaczonego rodzaju muszą być oddane bez odszkodowania.

Wilna, den 11. Februar 1918.  
Der Stadthauptmann  
Pauly.

**Ofiara poświęcenia.**

Wczoraj, po dwutygodniowym zmaganiu się ze śmiercią w szpitalu miejskim, zmarła na tyfus płamisty ś. p. **Halina Kremerowa.**

Zgon jej jest pięknym przykładem obywatelskiego poświęcenia się dla dobra publicznego.

Znajdując zadowolenie i cały cel swego życia w niesieniu pomocy samarytańskiej chorým, marzeniem ś. p. Kremerowej było zostanie siostrą miłosierdzia wojska polskiego. W tym celu też odbyła odpowiednie kursy i dłuższą praktykę. Zanim wszakże mogłaby to pragnienie w czyn zamienić, objęła kierownictwo samarytańskie szpitalika dziecięcego, założonego przez powstałą w dn. 8 czerwca 1917 r. sekcję Pogotowia ratunkowego dla dzieci przy Towarzystwie opieki nad dziećmi. W d. 30 sierpnia z r. została dokończoną do zarządu tejże sekcji. Odtąd, wkładając całą swą duszę i poświęcając cały swój czas ratowaniu dzieci ubogich, stała się głównym motorem szpitalika. W nim też znalazła źródło swej choroby i śmierci, do ostatniej chwili pełniła swą służbę samarytańską, trwając na dobrowolnie zajętym posterunku.

Pozatem ś. p. Halina Kremerowa była całym społeczeństwem znana jako z ofiarną gotowością śpiesząca ze swą pomocą i pracą tam, gdzie głos obywatelski wzywał ją do tego.

Cześć jej pamięci!

**KRONIKA.**

**WILEŃCZYZNA.**

- Osi: Juljanny.
- lutro: Donata.
- Pojutrze: Symeona.
- Wschód słońca—o g. 7 m. 30.
- Zachód słońca—o g. 4 m. 59.

**Z WILNA.**

— **Z „Lutni”.**  
**5-ty koncert symfoniczny** «Lutni Wileńskiej», zapowiedziany na jutro (niedziela, dn. 17 bm.), zaznajomi słuchaczy z utworami z dziedziny poważnej muzyki symfonicznej. Oprócz symfonii Dworaka «Z Nowego Świata», będzie powtórzona na żądanie miłośników muzyki orkiestrowej «Sui-ta indyjska» p. t. «Vasantasena», składająca się z czterech obrazów wschodnim kolorycie. W części wokalne p. Z. Bortkiewiczówna śpiewać będzie arję z 1-go aktu «Aidy» Verdiego i pieśń Hildaaha z twarz. orkiestry.

Początek koncertu o g. 5 w. Spóźniający się słuchacze będą wpuszczani do sali tylko w przerwach.

Bilety można jeszcze nabywać w kancelarji «Lutni» od g. 5—8 w.

**OFIARY.**

złożone w administracji „Z. Wil.”

Na szpitalik przy Pogot. ratunkowym dla dzieci  
Ku uczczeniu śp. Haliny Kremerowej tej, co niosąc ulgę cierpiącej dziatwie, własne życie oddała—Makowscy 5 m.

Na urządzenie łóżeczka w szpitaliku przy Pogot. ratunk. dla dzieci im. Haliny Kremerowej, ku uczczeniu jej pamięci—Szniolowie Helena i Bolesław 10 m., Urbanowiczewa Janowa 5 m., Komocka Eugenia 5 m.

Do rozporządzenia p. Dmochowskiej.  
Ku uczczeniu rocznicy stracenia Szymona Konarskiego—Faleńska M. 3 m.

**KINEMATOGRAF**  
**„Helios”**  
Wileńskiej i S-to Jerskiej.

**Dziś zmiana obrazów!!!**  
Szczegóły w afiszach i programach.

**Zakład** ślusarsko-mechaniczny wykonuje i przyjmuje naprawy **wodociągów.**  
**CICHOSZ.**  
Subocz Nr 6, 622

**KINEMATOGRAF**  
**„MINIATURA”**  
S-to Jerska 7.

Tylko 4 dni: 15, 16, 17 i 18 lutego. Początek w soboty i niedzielę o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 3-ej. Koniec o g. 11-ej wiecz.

**ŻYWA POSYŁKA,**  
niezwykle interesujący dramat detektywny w 5-ciu aktach.  
NAD PROGRAM:  
**KRWAWEWALKINAZACHODZIE** | **PRZYGODY MYŚLIWEGO,**  
natura. komedia.

**POTRZEBNY ZECER**  
i chłopak do drukarni «Znicz», S-to Jańska 19. 619

**Pokój**  
z kuchnią i elektrycznością do wynajęcia. Zauł Dobroczyński 1-6, Kucharzewska. 621

**KINEMATOGRAF**  
**„LUX”**  
S-to Jerska Nr. 11.  
Właściciel J. Krubicz.

Tylko 3 dni: 15, 16 i 17 lutego. Znakomity utwór francuskiego powieściopisarza **EMILA ZOLI** pod tytułem  
**TERESA**  
w 5-ciu wielkich częściach. Główną rolę w tym obrazie gra **Marja Karmi.**  
Ponadto obraz z natury i komiczny.

**Kupuję**  
brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianina, antyki i kwity lombardowe. Wielka Nr 47, Szwarz. Płacę najwyższe ceny. 612

**Inteligentna** osoba poszukuje posady kasjerki lub biurowej, może prowadzić księgi buchalteryjne. Dominikańska 4—11, S. Zakrzewska, od 9 rano do 1-ej pp. gr

**KINEMATOGRAF**  
**„R. Sztremer”**  
Wielka 74.

Tylko 4 dni: 15, 16, 17 i 18 lutego. Napisy po polsku. Wszehświatowa sensacja! Nad program!  
**Rokowania pokojowe w Brześciu Litewskim,**  
zdjęcia wszystkich delegacji i posiedzeń, dokonane przez niemiecki zarząd filmowy.  
Ulubieniec publiczności wileńskiej **Waldemar Harrison** występuje we wstrząsającej tragedji z życia cyrkowego pt.  
**Tańczący Błazen,**  
3 wielkich części, 4500 metrów długości. Od chwili wybuchu wojny w Wilnie nie demonstrowano obrazów z Harrisonem, więc publiczność wileńska pospieszy zapewne ujrzeć znouu swego faworyta. Początek w piątek o godz. 2 i pół po południu, w pozostałe dni o godz. 12-ej w południe.

**Introligator** B. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

**DRUKARNIA**  
**Ks. A. RUTKOWSKIEGO**  
WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.  
Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:  
Czasopisma, sprawozdania, broszury, ośniki, dzieła, cyrkularze, adresy, etykiety, rachunki, kwit-rjusze, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.  
Wykończenie starannie.  
Ceny umiarkowane.

**Zarząd Stow. Spożyczego „Jedność”**  
zawiadamia swych członków, iż dn. 17 lutego o g. 3-ej po południu przy ul. Ostrobramskiej Nr 32 odbędzie się  
**ogólne doroczne zebranie**  
członków tegoż Stowarzyszenia.  
Porządek dnia:  
1) Sprawozdanie z działalności Zarządu od 1 stycznia 1917 r. do 29 stycznia 1918 r.  
2) Preliminarz na 1918 r.  
3) Wybór nowych członków Zarządu.  
4) Wolne wnioski. 615

**Księgarnia J. Zapaśnik**  
ma na składzie i poleca następujące dzieła  
ś. p. ks. **Jana Kurczewskiego:**  
**Gospodarz i sługa** wobec prawa Bożego, wyd. II . . . M. —,60 f  
**Ja Matka** pięknej miłości. Nabożeństwo Majowe ku pożytku rodzin chrześc., wyd. II . . . M. —,60 f.  
**Konferencje** i nauki rekolekcyjne, cz. II, dla osób świeckich M. 1,60 f.  
**Opowiadanie** o dziejach Chrześcijaństwa na Litwie i Rusi. Cz. I — Od Chrztu Litwy do końca XVI wieku M. 1,80 f.  
**Pamiętka uroczystego** poświęcenia pomnika i statuy św. Jacka w Wilnie na przedm. Pohulance 1843 roku 22 sierpnia . . . M. —,30 f.  
**Kościół Zamkowy** czyli Katedra Wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju, 2 tomy . . . m. 12,—  
**Kazania** przygodne, cztery tomy . . . m. 11,50